***S****ymbole narodowe kształtują naszą tożsamość narodową. Łopoczące flagi, spoglądające z godła orły i melodia Mazurka Dąbrowskiego towarzyszą obywatelom praktycznie każdego dnia. Gdy zbliżają się święta narodowe zwraca się na nie szczególną uwagę. W przededniu majowego świętowania warto przypomnieć symbole drogie sercu każdego Polaka.*

**Symbole państwowe - flaga, herb, hymn**

**Barwy Rzeczypospolitej Polskiej** stanowią składniki flagi państwowej Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa stanowi, że barwami Rzeczypospolitej Polskiej są kolory biały i czerwony, ułożone w dwóch poziomych, równoległych pasach tej samej szerokości, z których górny jest koloru białego, a dolny koloru czerwonego.



**Flagą państwową Rzeczypospolitej Polskiej** jest prostokątny płat tkaniny o barwach RP, umieszczony na maszcie (art. 6 ustawy o godle).
Stosunek szerokości flagi do jej długości wynosi 5:8.



**Flagę państwową z herbem Rzeczypospolitej Polskiej** podnoszą polskie statki morskie jako banderę, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami szczególnymi; ponadto do bandery stosuje się prawo i zwyczaje międzynarodowe.



**Herbem Rzeczypospolitej Polskiej** jest wizerunek Orła Białego ze złotą koroną na głowie zwróconej w prawo, z rozwiniętymi skrzydłami, z dziobem i szponami złotymi, umieszczony w czerwonym polu tarczy.
Herb Rzeczypospolitej Polskiej umieszcza się w szczególności w pomieszczeniach urzędowych i salach posiedzeń, salach wykładowych i lekcyjnych należących do organów państwowych i samorządowych.

**Hymn państwowy Rzeczypospolitej Polskiej - „Mazurek Dąbrowskiego”**

**Aktualna treść hymnu**
**Słowa:** Józef Wybicki, 1797 r.

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany -
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

Marsz, marsz...





